N^ER 296

KURYER LITEWSKI

w Wilnie wę Srzodę dnia 31 Grudnia v. s. 1819 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 30 godz. 5 z polu.	27 cal. 10, 6, lin.	— 14 stopn.	Zachodni	Pochmurno
	— 30 godz. 9 wiecz.	27 — 8, 5,	— 16, —	Północ. Zachodni	Pochmurno
	— 31 godz. 7 z rana	27 — 6, 3,	— 18 —	Północny	Pochmurno

FRANCYA

(z gaz. berl.) *Paryż, dnia* 18 *grudnia*: Dnia 16 Król słuchał mszy ś. w kaplicy pałacowey, potém udał się do choru w towarzystwie xiążąt i xiężniczek rodziny Królewskiey, dla trzymania z Xiężną *Angouleme* do chrztu córki Xięstwa *Berry*, Xiężniczki *Ludwiki*, *Maryi Teresy d'Artois*, *Mademoiselle*, urodzon. d. 21 września. Młoda xiężniczka nazajutrz po narodzeniu się ochrzczoną została z wody przez Biskupa amieńskiego, *Bombelles.* Kardynał *Talleyrand*, arcy-biskup paryski, i W. Jałmużnik Francyi, sprawował ten święty obrządek. — Tegoż dnia zgromadził Król radę ministrów.

Ułożenie adressu podziękowania do Króla od Izby deputowanych dało powód do rozpraw. Dnia 15 zamieniła się izba w komitet tayny, dla wysłuchania zdania sprawy kommissyi (z dziewięciu członków). Obecnymi byli ministrowie spraw wewnętrznych, marynarki, stosunków zewnętrznych i skarbu. Kommissya oświadczyła, że nie przyszła do żadnego resultatum, jakieby większość głosów przynieść mogła. Dwa projekta do adressu odczytane przez zdającego sprawę, wzięte zostały pod rozwagę izby. Ale że w rzeczy tey zanosiło się na bardzo długie rozprawy, przyjęto nakoniec większością głosów 118 przeciw 107 wniesienie Pana *Courvoisier*, aby wyznaczyć nową kommissyą. Z Kommissarzów od dziewięciu biór wybranych mianowanymi zostali: PP. *Chauvelin. Cassaignoles*, *Maire de Biran*, *Courvoisier*, *Lainé*, *Ganilh*, *Siméon*, Hrabia *Dupont*, *Cardonnel.* Kommisya ta zgromadziła się nie tracąc czasu w gabinecie prezydenta izby.

Dnia 16 oczekiwano skutku obrad wyznaczoney kommissyi. Ale ta niezakończyła swego dzieła aż dnia 17. Po zamienieniu się izby w kommitet tayny, złożył zdający sprawę, Pan *Simeon*, projekt adressu przez kommissyą ułożony i przyjęty. Po jego przeczytaniu wszczęły się rozprawy względem niektórych punktów redakcyi i względem uczynienia niektórych popraw i dodatków. Wszystkie jednak odrzucone zostały większością głosów, a po zaszłém przywoływaniu z listy imienney *przyjęty* został adres większością 136 głosów przeciw 91; po czém przystąpiono do wybrania przez losy wielkiey deputacyi ze 21 członków złożoney, która go Królowi złoży. — Oznaymiono jeszcze, że minister skarbu złoży d. 20 projekt do prawa względem ostatecznego zregulowania rachunków roku 1818 i tymczasowego etatu rachunków z roku 1819. — W projekcie tym ma bydź wniesienie względem przyjęcia, przed sporządzeniem budżetu, tymczasowego perceptowania sześciu dwónastych części podatków bezpośrednich i zatrzymania pośrednich.

Wyrok królewski pod d. 8 t. m. mianuje nowych kawalerów orderu *ś. Michała.* Objęci w wyroku tym są w ogólności uczeni: członkowie akademii nauk, prezydenci trybunałów, adwokaci, lekarze, malarze, muzycy i architekci znajomi z swych zasług.

Pan *de Serre* jest zdrowszy. Hrabia *Decazes* jest słaby; nie był on od trzech dni w Tuyleryach. Zapewniają, że Pan *de Serre* nie jest za odmianą konstytucyi, chce tylko przyłożyć się do odmiany prawa wybierczego.

Przebaczenie Panu *Lavallette*, nie dla niego wprawdzie, ale dla małżonki jego jest zapóźne. Nie będzie już cieszyła się tém szczęściem: albowiem od mocnego wstrząśnienia umysłu dostała pomięszania.

Marszałkowa *Ney* znayduje się znowu w *Paryżu.*

Królobóyca *Michaud* umarł w *Lauzanie.* On jeden tylko z wygnańców miał pozwolenie przebywać w Szwaycaryi.

Pan *Lainé* umieścił w *Monitorze* list do Redaktora gazety *Constitutionel*, w którym się broni od uczynionego sobie zarzutu, że w *Bordeaux* nosił czerwoną czapkę. *) Od roku 1792 udał się on na życie spokoyne do *Landes*, w 1795 został w *Cadillac* członkiem biora żywności w tameczney administracyi, potém w rok po terroryzmie był jednym z administratorów departamentu *Gironde*, ale we trzy miesiące d. 20 stycznia 1796, żądał uwolnienia, dla oddania się własnemu powołaniu; to jest, stanowi adwokackiemu. W roku 1808 mianowany był na niejaki czas sekretarzem kollegium wybier-

---

*) *Pan* Evariste Dumoulin, *z Bordeaux, wezwał go publicznie, ażeby wyznał, czy nie był w roku* 1793 *prokuratorem syndykiem okręgu* Cadillac, *co ma bydź bardzo ciężką winą.*

czego w swoim departamencie, i bez własnych zabiegów podany był na kandydata i przyjęty do ciała prawodawczego.

Marszałek *Serrurier* jest obłóżnie chory.

Xiążę *Rohan*, Par Francyi, wszedł do stanu duchownego.

W *Bordeaux* trybunał zaymował się d. 10, 11 i 13go głośną sprawą, tyczącą się okrętu *Atalante*. Oskarżyciel, kapitan *Nuguez*, obwinia oskarżonych, w liczbie 6, że kupiecki okręt *Atalante*, chcieli uzbroić na statek korsarski w zamiarze prowadzenia rozbojow morskich, a mianowicie dla napadnienia i zrabowania wyszłego z *Bordeaux* okrętu *Sophie*. Już dnia 28 lipca t. r. podał *Nuguez* skargę do prefekta departamentu *Gironde*, Hrabiego *Tounon*. wyraził w niey, że *Roze* i *Mieussers*, dwóch kupców z *Bordeaux*, kazali u budowniczego okrętowego *Chaigneau* urządzić okręt *Atalante* na wojenny, a jemu (*Nuguez*) proponować czy nie przyymie, pod kapitanem *Mongin*, służby na okręcie. Straszliwa przysięga służyła do związania jego i dalszych. *Roze*, (który umknął) był duszą planu. *Mieussers*, jego pomocnik, mało co o tém zdaje się wiedzieć. Po nich oskarżonymi są: kapitan *Mongin*, *Lebouteiller* i *Dupin*, którzy się za oficerów okrętowych wciągnąć dali, i *Laurens* i *Thouneins*, którzy jako sternicy do uzbrojenia tego należeli. Ostatniego bronił brat jego adwokat. Po wysłuchaniu świadków powstał jeneralny adwokat królewski i zwrócił uwagę przysięgłych na słabość dowodów obrony. Ze wielką część osady, po dopełnionym rabunku, miano na jakiey pustey wyspie wysadzić i dla bezpieczeństwa reszty sprzysiężonych, wymordować; szczegół ten jako niepewny nie wchodził w uwagę. Wyrok ogłoszony został d. 13. Sąd przysięgłych uznał *Mieussers* i *Mongin* za niewinnych; a *Lebouteiller*, *Thouneins* i *Laurens* za winnych, iż chcieli dopuścić się rozboju morskiego, którego jednak uczynkiem nie popełnili. Wszyscy oni zostali uwolnieni, wyjąwszy pierwszego (*Mieussers*), który obwiniony jest o bankructwo.

W *Marsylii* sławny okulista *Forlenze* w *jednym* dniu zdjął pomyślnie kataraktę 14 osobom.

(*z gaz. Zusch.*) Gazeta *Journal de Paris* dowodzi, że prawo podawania prośb do izb, ważne jest tylko w sprawach prywatnych, i że jest uwłoczeniem dla izb, podawać do nich prośby względem środków prawodawczych.

W izbie Parów są teraz *cztery* partye: rojaliści, kardynaliści, ministeryalni i liberaliści.

Powołany tu z powodu sprawy missyonarskiey podprefekt z *Brestu*, Pan *Rosily*, usprawiedliwił się tak dobrze w ministeryum i okazał tak dowodnie, że do zgorszenia, jakie się zdarzyło w *Brest*, sami missyonarze dali główną przyczynę, że go rząd od wszelkiey odpowiedzi uwolnił. Jednakże przeniesiony on zostanie na inną podprefekturę.

NIEMCY.

(*z gaz. Zusch.*) Pruska gazeta stanu wyraża, że deputowani niemieckiego zwiąkzu handlowego byli dobrze przyjęci od Xięcia Kanclerza stanu i ministra handlu; ale nie tajono też przed nimi, że w czasie tym podobno tylko między pojedyńczemi krajami mogą zachodzić takie związki, któreby od granicy do granicy uchylać mogły wszelkie przeszkody wewnętrzne.

Dnia 19 grudnia w brandeburskiém miasteczku *Oranienburg*, parafije luterska i reformowana, po uprzedniem dobrowolném oświadczeniu się, połączyły się obie w jednę ewangelicką. Gazeta stanu życzy, ażeby *pierwszy ten przykład* (dotąd bowiem sami tylko duchowni przystępowali razem do kommunii) znalazł wkrótce naśladowców.

Zgromadzenie związku niemieckiego, nie prędzey zostanie otworzone, póki się w *Wiedniu* nie zakończą konferencye, a których trwania niepodobna jeszcze oznaczyć.

Gazeta w Monachium wychodząca wyraża: wiadomą jest rzeczą, że był plan wydawania w *Strazburgu* gazety polityczney takiey, jakiey już w Niemczech wydawać nie można; sprowadzono tam już nawet siedmiu zecerów, ale na to rząd francuzki nie pozwolił.

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 18 grudnia. Dowiadujemy się, że na wiosnę dwór nasz odprawi znowu podróż do Włoch, a mianowicie do *Medyolanu*. Podróż ta ma i tego razu nastąpić już w miesiącu lutym; dotąd jednak nic o tém pewnego twierdzić nie można.

O zgromadzonym tu kongressie niczego jeszcze nie wiemy, prócz niejakiey wzmianki, która się tylko po większey części do samey powierzchowności i liczby posiedzeń rozciąga. Dnia 16 odprawiła się szósta konferencya, a jutro odprawi się siódma. Niektórzy twierdzą, że jednym z głównieyszych przedmiotów jest woysko-wy, i tycze się obwarowania zachodniey granicy Niemiec.

DANIJA.

Kopenhaga, dnia 21 grudnia. Podług krążącey pogłoski, za wdaniem się szwedzko-norwegskiego ministra, przytrzymano tu dwóch ludzi, którzy rozsiewali w Norwegii kłamliwe wieści polityczne i mieli podać do tameczney gazety narodowey znajome pismo, w którém woysko norwegskie jest tak mocno szarpane.

W żadnym podobno obrazie nie okazuje się tak jawnie niestałość rzeczy ludzkich, jak w porównaniu dawnieyszych z teraźnieyszemi mieszkańcami starych budowli. I tak dom jeden, który tu był dawniey rezydencyą pewnego duńskiego radzcy państwa, zamieszkany jest teraz przez siodlarza, drugi, który należał do jednego znakomitego kawalera, przez furmana a mieszkanie możnych *Sigbrits* i *Dyvex* zaymuje jakiś kramarz. W innych krajach podobnież się dzieje. W dawnieyszey części miasta *Edimburga*, *np.* jeszcze przed kilką laty lektykarz zaymował dom Lorda *Drummores*, stelmach dom Xięcia *Douglas*, pończocharz dom Margrabiego *d'Argyles*, a pisarz jednego szeryfa zaymował na izbę expedycyyną pokóy, w którym *Cromwell* mieszkał. Na zamku w *Kalmar* sala, na którey pamiętna unija zawartą została, służy teraz za pewien gatunek izby postrachów dziecinnych.

Wolno Drukować, Ignacy Reszka Kom. Cenz. Csl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryo.

Ogłoszenia.

Gazeta *Kuryer Litewski* na rok 1820, wychodzić będzie trzy razy na tydzień, to jest: w poniedziałek, środę i piątek o godzinie dziewiątey z rana. Cena dla prenumeratorów jest zwyczayna; Numerów pojedyńczych gr. 15. Pierwszy numer wyydzie w piątek, dnia 2 stycznia.

Numer styczniowy Dziennika Wileńskiego na rok 1820, dla prenumeratorów mieyscowych wydawany będzie w piątek, t. j. dnia 2 stycznia.

1 Pewny posiadający doskonale języki: rossyyski, polski i niemiecki, ofiaruje swoje usługi na tłumacza z polskiego i niemieckiego języka na rossyyski, wszelkiego rodzaju pism równie należących do literatury, jak i prawnictwa. W języku zaś rossyyskim może pisać: prożby i wszelkie inne pisma. Starać się będzie usprawiedliwić oczekiwanie każdego, któryby się zgłosił w tey rzeczy do niego. Cenę za swoją pracę naznacza umiarkowaną, podług wielkości zatrudnienia. Każdy mający w tém potrzebę może zgłosić się do P. Moritza, *xięgarza, mieszkającego na zamkowey ulicy w klinice Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego, ktoremu wiadome mieszkanie ofiarującego swe usługi.*

---

1. *Dnia* 3 (15) *lutego roku* 1820 *mają bydź przedane przez publiczną licytacyą więcey dającemu w dziedzicznym dworze Giełgudyszek niższych w obwodzie Maryampolskim, Województwie Augustowskim, Krolestwie Polskim, kilkanaście sztuk byczków letnich i dwuletnich szczególney piękności i wzrostu. Takowe byczki pochodzą po rodowitym angielskim buhaju i z krów z rasy angielskiey polepszonych, do którey to licytacyi przed południem o godzinie 11tey amatorów piękney rasy bydła zaprasza właściciel Teodor Baron Keüdell.*

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 *Niżey podpisany, podaię do wiadomości; iż przy wydanym prawie zrzecznym przez WW. Jerzego i Maryannę Wersockich Kapit b. woysk Polskich na Szlagieryszki w Pcie Wileń. położoną, niżey podpisanemu służącym, uczyniona została między teniż WW. Werssockiemi a niżey podpisanym, wzajemna konwencya; przez którą długi w pewney tylko illości w terminie dnia* 23 *apryla* 1820 *roku, niżey podpisany cenąc spokoyność do opłaty na siebie przyjął. Gdy na skutek teyże konwencyi, WW. Werssoccy w dniu* 18 *9bra* 1819 *roku złożyli przez się podpisaną tabellę długow; przeto w celu sprawdzenia rzetelności teyże podaney tabelli, niżey podpisany ma honor wezwać JWW. WW. Kredytorów na niey pomieszczonych jakoto: JO. Xcia Jana Giedroycia b. Marszałka guber. Wileń. i kawalera, o summę zł.* 515 *gr.* 16, *W. Sędziego Granicz. Pttu Wileń., Kiersnowskiego o summę zł.* 16,633 *gr.* 10. *W. Sędz. Grycewicz. o zł.* 5,980, *WW. Gieczewskich o zł.* 1,800, *WW. Chrzczonowiczow o zł.* 1,460, *W. Bonieckiego Porucz. o zł.* 18,600, *W. Iwaszkiewicza o zł* 4,666 *gr.* 20, *W. Karola Bielskiego Porucz. o zł.* 1,936 *gr.* 16, *JW. Jeleńską Jenerałową o zł.* 2,000, *W. Sciepurę Rejenta o zł.* 666 *gr.* 20, *W. Sawiczową Doktor. medyc. o zł.* 3,333 *gr.* 10, *W. Scholastykę Szmytenowę Pułkow. o zł.* 900, *Starozakon. Jochella Monaszewicza o zł.* 6,840. *Aby ci wszyscy wyżey pomienieni kredytorowie, łaskawie raczyli się zgłosić ze swemi pretensyami do W. Pileckiego Adwokata Pttu Wileń. mieszkającego w mieście Wilnie, na ulicy Rochitańskiey, w domu W. Rejenta Wasilewskiego, pod królewskim młynem; gdzie w każdym czasie takową tabellę naleść i przeyrzeć można będzie — w ostatku; gdy powyżey rzeczona konwencya obowiązuje szczególnie niżey podpisanego do usatysfakcyonowania nayprzód JWW. WW. Kredytorów po Sipowiczowey Pułkownikowey i Bogumille Sipowiczownie pozostałych, w proporcyą opisaney tąż konwencyą summy; a poźniey jeżeliby summa ta pozostała od takowych po Sipowiczowskich kredytorów; ma iść na dalszych WW. Werssockich kredytorów, przeto stosownie do wyrazow nieraz rzeczoney konwencyi i punktow w tabelli umieszczonych; wzywają się dalsi kredytorowie po Sipowiczowey i Sipowiczównie, jeżeliby mogli gdzie jeszcze naydować się na tabelli niepomieszczeni, aby z swojemi realnemi i niekwestyonowanemi pretensyami przed terminem* 23 *apryla* 1820 *roku, do mieysca powyżey pomienionego, w zamiarze urealizowania onych i w proporcyą naydującey się summy, satysfakcyi zjednania, jawić się chcieli. Dat roku* 1819 *miesiąca xbra* 9 *dnia.*

Wincenty Jatowtt Deputat b. Wyw.

Ze powyższe uwiadomienie przy Kuryerze Litewskim wydrukować można poświadczam,

Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Pttu Wileń

.2 *Niżey podpisany dowiadując się o wielu przez zeszłego oyca mojego Benedykta Kozakiewicza Szambellana dworu Pol. zaciągnionych długach na procedera z jego debitorami i potrzeby własnego życia a chcąc, ile możność pozwoli, domierzyć powinną satysfakcyą, przeto tak dla zrealizowania i obliczenia tychże należytości, jako też dla przyjęcia satysfakcyi na jaką fundusz wystarczy, upraszam wszystkich tegoż oyca mojego kredytorów i pretensorow, ażeby przed dniem* 7 *januaryi następującego* 1820 *roku raczyli się zgłosić osobiście lub przez umocowanych formalnie plenipotentów do mnie w Mieście Wilnie w domie Andrzejewskiey N.* 115 *przy domie Uniwersyteckim niegdyś Spaska Cerkiew zwanym mieszkającego, bo w razie nieprzystąpienia do układu byłbym zmuszony przedsięwziąć sposob zadosyć uczynienia jaki mniey korzystnym bydź może dla tychże wierzycieli.*

Franciszek Kozakiewicz.

Można drukować Sąd Ziem. Pttu Wileń. poświedcza Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

---

3. *Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Ziem. Ptu Wileń. w dacie niższey wyrażającego się pidzsanego et Eor. pod Pieczęcią Urzędową Ziem. tegoż Ptu stronie wydan.*

Roku 1819 *mca xbra* 10 *d. Przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJPan Xawery Korewa, Deputat wywodowy z Ptu Kowieńskiego, oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał, którego wyrazy następne: Oświadczenie wespół z processem imieniem Alexandra sędziego i Łowczego Ptu Kowień. oyca, Ludwika Kapitana i kawalera, Dominika, Xawerego deputata wywodowego z Ptu Kowień. Kazimierza i Alexandra synów z Dembna Korewow; na WWJPanów Ignacego b. Sęd. Ziem. Franciszka, Hieronima, Alfonsa, Władysława i Stanisława Marszałkowiczów Ptu Trogo Potrykowskich, miąnowi-*

c[illegible] oto iż zeszły Józef Potrykowski oyciec Waszmościów, zaymując się obowiązkiem plenipotenta u zeszłey Kunegundy Ruszczycowey, Star. Poroyskiey rozpoczęty przez Michała dziada, Leopolda syna aż do wnuka Justyna, Kazimierza, Antoniego, Anzelma i Tadeusza z Dembna Korewow; ciągle był prowadzony proces i ledwo na oczywistym dekrecie Trybunału Gł. W. X. Lit. 1777 roku januaryi 29 dnia oparty o bezprawne odjęcie dziedzictwa i zawładanie majątku Bołdziey starych w ptcie Kowień. położonego, ukończony będąc, w którym przez czytelne, sprawiedliwe i nieporuszone postanowienie, okalkulowanie się przez zeszłę Ruszczycowę z zaboru intrat, dochodow i percept od roku 1711 januaryi 29, do daty rzeczonego dekretu Trybunału Gł. W. X. Lit. 1777 roku zapadłego, akta Urzędowe na zeszłey Ruszczycowey przeznaczone zostały i z tey kolei kiedykolwiek odzyskania zgrabioney własności domowi Korewow domierzonych otworzyła się, a gdy w poiskaniu prawey należności rozmaite prawne zaszły przeszkody; śmiałym posunąwszy się krokiem zeszły Jozef Potrykowski, wówczas podstolic Nowogródzki od zęszłey Kónegundy Ruszczycowey, na aktorstwo Geneyciszek i Bołdziey w ptcie Trockim leżących, w roku 1789 w Ziem. Wileń. przyznane, bierze prawo mimo przewiedzioną konwikcyą nowym mianuje się aktorem, a wyraziwszy summę przez siebie zapłaconą jaka się w kilka-kroć z puszczy i wyprzedanych awulsow nader w przewyższającey zwróciła sowitości, a nadto w témże prawie od ewikcyi wszelkich zeszła Ruszczycowa uwalnia i zmównie idąc z aktorką swoją na dalsze zamitrężenie domowi Korewow należności i satysfakcyi ochoczo deklaruje się. Lecz czuwająca na losem uciśnionych opatrzność acz ciągłym znużonych prześladowaniem, dała poznać i uczuć krzywdę przez kilka pokoleń doświadczoną i od zmyslonych sukcessorów cudzych intrat Ur. Potrykowskich domowi Korewow zabranych, chociaż ciernistą drogą processu jeszcze dochodzić i upomnieć dostało się, alić w samym źródle przykładney sprawiedliwości, bowiem Ukazu rządzącego Senatu 1819 roku junii 3 dnia do Depar. ego Sąd. Gł. Lit. Wileń. i Rządu Guber. Wileń. przysłanym; i w tymże depar. 2gim dekretem 1819 xbra 2 dnia do powyższego wyroku stosownym, odjęła własność domowi Korewow na majątku nabytym Gineyciszkach w ptcie Trockim leżącym jako ewikcyi uległym, zapewnione zostało. A gdy takowy zakład i cel dla oczekujcych przez wiek cały sprawiedliwości i skrzywdzonych w przedmiocie wynagrodzenia ich stały i pewny bydź powinien, a przeto Gineyciszki w ptcie Trockim wprzódy dekretem trybunalskim 1777 januaryi 29 dnia i Ukazem Rządzącego Senatu zatwierdzony, a na nichże zapowiedziany, odpowiedzialności fundusz dla domu Korewow, iżby przez nikogo i przez sukcessorów zeszłego Józefa Potrykowskiego długiem obarczającym, zawiedziony i oddany nie był, ninieyszym uroczystym ostrzeżeniem publiczności takowe oświadczenie zapisuje się. U tego oświadczenia podpis w Protokule taki Alexander Korewa Sędz. i Łow. ptu Kowieńskiego.

Zgodziłem z Protokułem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Rejent.

Ze takowe oświadczenie przyjęte bydź do druku może w tém Sąd Ziem. Wileń. zaświadcza. Wileń. Ziem. Prez. i kowaler Urban Jazdowski.

---

3. Niżey podpisany mając należną od WW. Sikorskich summę, gdy w terminie nie odebrał, pozwawszy zatém do Wileńskiego Grodz. Sądu zyskał w roku teraznieyszym mca gbra d 17 oczewisty z témiż WW. Sikorskiemi Dekret, zasądzający summę rubli sr. 240 kop. 48 z terminem dnia 19 marca 1820 roku, kiedy zaś daie się słyszeć niżey podpisanemu, że W. Sikorska kamienicę szczególną na odpowiedź dekretu ewikcyą, zamyśla oddać w arędę, aby zatém żadne układy, o też kamienicę nie mogły tamować skutkow dekretu powodem niewiadomości o jego zapadnieniu tém pismem ostrzega się. Dat r. 1819 mca xbra 15 — Joachim Sawicki.

Ze można drukować poświadczam Jakób Towański Z. W. Pisarz.

Karnawał następnego 1820 roku, rozpoczęty będzie przez pierwszą Redutę w dzień Nowego roku, którą wiele szanownych osób, bytnością swoją w maskach zaszczycić deklarowało; oczém Prześwietną Publiczność, utrzymujący okoje redutowe uwiadamiając, podchlebia sobie, że licznym zostanie udarowany zgromadzeniem. Roku 1819 decembra 27 dnia w Wilnie.

---

3. Od Kommissyi ustanowioney w gubernii Wileńskiey dla przedaży skarbowych majątków, ogłasza się: iż na mocy zalecenia JW. Ministra skarbu, dzierżawa Pawtele w Oszmiańskim pttcie położona, bez włościan i lasu, tylko z dwoma gospodarskiemi zabudowaniami i karczmą, w którey dzierżawie wysiewa się corok oziminy i iary beczek 6 i pur. 5, a siana ukasza się do 18 wozow; rocznego dochodu gotowemi pieniędzmi, przynosi 48 rubli srebr. obszerności zaś gruntu i łąk zawiera w sobie 129 dziesięcin i 1975 sążni; naznaczona do przedaży, którey stanowią się terminy: dnia 26, 28 i 30 januaryi następującego 1820 roku, na które, życzący nabydź wspomnioną dzierżawę, zechcą przybydź z pewnemi ewikcyami lub gotowemi pieniędzmi, do Wileńskiey kommissyi dla przedaży skarbowych majątków ustanowioney, gdzie im będą okazane opisania i plan tey dzierżawy. xbra 16 dnia 1819 r.

W obowiązku Vice Gubernatora, gubernialny Kaznaczey Lega. Sekretarz Sieleźniew.

---

3. Oświadczenie imieniem WJPana Józefa Szyllinga Chor. b. w. polskich czyni się w tym zdarzeniu i oto, iż co folwark Deynie w ptcie Wiłkomirskim położony, a do aktorstwa zeszłego niegdyś Hieronima Zuromskiego należący; gdy został nieprawnie i niewolnie przez W. Antoniego Eymonta Sędz. Kowień. zawładany; o co proceder ciągły exystuje; przeto oświadczający się Szylling Chor. mając od prawych aktorow i sukcessorów po zeszłym Hieronimie i Michale Zuromskich pozostałym dokumentem wlewkowym aktorstwo takowego folwarku i wszelką pretensyą przelane i odstąpione; a ztąd będąc aktorem tego wszystkiego postanowił przy Kur. Lit. każdego z powszechności trzykrotnie zawiadomić, aby o aktorstwo folwarku Deyniow w Wiłkomirskim ptcie w parafii pogirskiey leżącego, nikt z W. Eymontem Sędzią ani też o dzierżawę onego w żadne układy nabycia nie wchodził aż do ukończenia proceduru.

Józef Szylling Chor. b. woysk pol.

Takowe oświadczenie w Kur. Lit. można umieścić i wydrukować Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

---

1 Plenipotent Barona le Forta Ludwik Katel z służącym Janem Partykiem do miasta stołecznego Berlina i nazad na miesięcy trzy.